

Dan Waern
dzięki
Lewandowskiemu
rekordzistą świata
na 1000 m

GAELVE. W szwedzkiej miejscowości Gaelve rozegrano w poniedziałek wieczorem międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym m. in. startowali reprezentanci USA, Polski, Norwegii, Francji, Wielkiej Brytanii oraz Polacy: Lewandowski i Sidor. Głównym punktem programu był bieg na dyst. 1000 m, w którym Szwed Waern podjął kolejną próbę pobicia rekordu świata. Tym razem atak na rekord zakończył się pełnym sukcesem. Dan Waern uzyskał 2:18,0 a więc o 0,1 sek. lepiej od swego dotychczasowego rekordu, ustanowionego we wrześniu ub. roku w Turku (Finlandia). Szwed swój znakomity czas zawdzięcza w dużej mierze Stefanowi Lewandowskiemu, który prowadził całą stawkę przez połowę dystansu, dyktując ostre tempo. Polak zajął drugie miejsce w czasie o 1 sekundę gorszym od zwycięzcy. Trzecim był Hammarland (Norwegia) — 2:20,0, 4. Bernard (Fr.) — 2:20,1 (rekord Fr.), 5. Lenoir (Fr.) — 2:20,1.

To był ciężki bieg — powiedział St. Lewandowski. Cały czas wiał silny wiatr a bieżnia była słabo przygotowana. Z

DOKONCZENIE
pod „WAERN”



Stefan Lewandowski (z lewej) zwycięża Szweda Waerna w biegu na 1500 m podczas międzynarodowych zawodów w Norreping w Szwecji. Fot. CAF

Maria Itkina o 0,1 sek. gorzej od rekordu świata Dobre wyniki

II Spartakiady Narodów ZSRR

MOSKWA, 10. 8. (tel. wł.). W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych ZSRR i II Spartakiady Narodów ZSRR, rozgrywanych na stadionie w Łuznikach przy pomyślnej pogodzie i niewielkim wietrze, uzyskano następujące wyniki i tytuły mistrzowskie:

MĘŻCZYZNI
100 m: 1. Edwin Ozolin, 10,5. 2. Barteniew 10,5, 3. Konowalew 10,5, 4. Szirinski 10,6, 5. Zubrikow 10,6, 6. Archipczuk 10,7.
400 m: 1. Ardalion Ignatiew 47,6, 2. Maculewicz 47,8, 3. Garbuz 48,2, 4. Graczow 48,3, 5. Markow 48,4, 6. Arakellian 48,5.
110 m pl.: 1. Anatol Michajłow 14,2, 2. Czizakow 14,5 (w przedbiegach 14,3), 3. Blinow 14,6, 4. Pietrow 14,9 (w przedb. 14,4), 5. Batruch 15,0, 6. Nikołaj Bierzucki 15,0 (w przedb. 14,3).
Skok w dal: 1. Igor Ter-Owanessian 7,87, 2. Bondarenko 7,82, 3. Fiedosiejew 7,72, 4. Jugaj 7,56, 5. Popow 7,56, 6. Gajda 7,28. Seria Ter Owanessian: 7,75, 7,87, spal., 7,56, spal., 7,53 (seria: 17,47, 17,45, 17,53).

2. Waranaukas 17,17, 3. Lipsinis 17,03, 4. Włodzimierz Bierzucki 16,59, 5. Szagin 16,38, 6. Sprenk 16,32.
20 km chód: 1. Michaił Lawrow 1:37,53, 2. Wiedziakow 1:38,02, 3. Paniszkin 1:28,09,0.

KOBIETY
100 m: 1. Galina Popowa 11,6, 2. Kriepkina 11,8, 3. Polakowa 11,8, 4. Wietrowa 11,9, 5. Chjarsing 12,0, 6. Tamara Makarowa 12,1.
400 m: 1. Maria Itkina 53,7 (o 0,1 sek. gorzej od rekordu świata), 2. Parliuk 54,6, 3. Awaramowa 55,2, 4. Kolowa 55,3, 5. Szewcowa (Lysenko) 55,6, 6. Chomutowa 55,6.
80 m pl.: 1. Galina Bystrowa 11,0, 2. Irina Pries 11,0, 3. Rimma Koszeliowa 11,0 (kolejność ustanowiona przez fotokontrolę), 4. Safronowa 11,1, 5. Jelisiejewa 11,1, 6. Grinwald (Jermolenko) 11,2.
Skok wzwyż: 1. Talisa Czenczik 1,74 (w drugiej próbie), 2.

DOKONCZENIE
pod „ITKINA”



Podczas międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Hamburgu Marian Poik wygrał biegi na 100 m i 200 m, osiągając na 100 m doskonały wynik 10,3, równy rekordowi Polki. Również na drugich zawodach w NRF, w Bredzie, Polka wygrała 100 m.

Fot. „PS” M. Szymkowski

Silne składy Belgii i Holandii na XVI Tour de Pologne

U DZIAŁ ekipy holenderskiej w XVI Tour de Pologne jest oczywiście duża atrakcja tej imprezy. Wystarczy wspomnieć zesłanożny wysiłek Holendrow w naszym wysiłku i przyczynę znane już dzisiaj dozwolę w Polsce nazwisko z XVI Tour de Pologne i ostatniego Własciwo Pokoju — Geldermans. Chociaż, niestety, doskonały ten kolarz nie przybędzie w roku obecnym na Tour, spodziewamy się, że jego koleżki godnie będą reprezentować barwy kolarstwa swojego kraju.

Chcąc dowiedzieć się cośkolwiek o tegorocznych reprezentantach kraju tulipanów, połączymy się z Koninklijke Wielren Unie (Królewski Związek Kolarstwa) w Hadze i rozmawiamy z jego przedstawicielem p. Snoot.

— Impreza wasza — słyszymy głos z Hagi — ma u nas ustaloną renomę, i mimo, że staramy się wysłać zawsze dobrych kolarzy nie udało się nam dotychczas wygrać. Obecnie zespół nasz jest silniejszy niż w roku 1958 i bardziej wyżywiony. Asem autowym naszym ekipy będzie 21 letni Balthaz Mallepaard, nasz repre-

zentant na tegoroczne mistrzostwa świata.
— Kolarzem nr. 2 będzie o dwa lata starszy od poprzedniego Dirk Enthoven, legitymujący się również poważnymi osiągnięciami na szosie. Także Marinus Snijder i Albert Van Egmond — którzy p. Snoot — startując w Tour de Pologne, nie powinni przynieść nam wstydu.

De-over
filarem ekipy Belgów

R. OBERI DUVEAU, WILLY DERBOVEN, JON DERBOVEN i GUY VANHOLE — oto nazwiska i kolarzy zgłoszonych do wyścigu Dookoła Polski przez Federację Belgijską. Jak widać z podanego składu nie będzie wśród Belgów dobrze nam znanego z ub. roku Constanta Goossensa, co — jak wynika z informacji, które ponownie drukujemy — oznacza bieżące osłabienie zawsze groźnej ekipy Belgów. Informacji udzieli nam świetny znawca kolarstwa, dziennikarz sportowy i były zawodnik E-

DOKONCZENIE
pod „SKŁADY”



Wtorek

PIĘKA WOJNA W EUROPIE
NA PRZEŁOMIE DWÓCH SEZONÓW

str. 2

PRZEGŁAD SPORTOWY

11

SIERPIEŃ
1959 R.

Nr 141 (3374)

Rok założenia 1921

CENA

80

groszy

REDAKCJA
I
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

Ligowcy obliczają zyski i straty

po 2 kolejkach jesiennej rundy

Przerwę w rozgrywkach

piłkarze spędzą na... boiskach

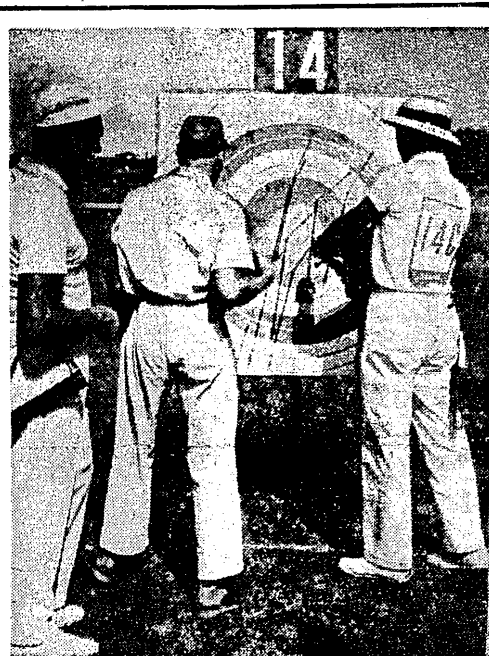
PO dwu jesiennych kolejkach mistrzostw piłkarskich. W najbliższą niedzielę liga pauzuje. W okresie dwu tygodni będzie więc sporo czasu, aby jeszcze raz na zimno przeanalizować dotychczasowe osiągnięcia i straty. A jest się nad czym zastanawiać. W Zabrzu, Bytomiu i Warszawie głowicie się będą kibice, kto z trójki: Górnik, Polonia i Legia zostanie mistrzem Polski, a w Radlinie Krakowie i Szczecinie ubolewać nad losem drugiego Górnika, Cracovii i Pogoni. Nie mniejsze podniecenie ogarnie Sosnowiec, Racibórz, Poznań i Opole. Ułubione drużyny tych miast ubiegają się bowiem o awans do I ligi.

Terminarz ligowy nie przewiduje w dniu 16 sierpnia mistrzowskich spotkań, jednak większość piłkarzy wyjdzie w tym tygodniu na boiska. W najbliższy piątek odbędzie się na Stadionie Śląskim przy świetle elektrycznym niezwykle interesujące międzyokręgowe spotkanie o Puchar Kaluży między reprezentacjami Śląska i Katowic. O jeden dzień wcześniej, tj. w czwartek, nie mniej atrakcyjnie zapowiadają się w stolicy rozgrywane przed terminem mecz ligowy między Gwardią i Wisłą Kraków. Po tym spotkaniu piłkarze warszawscy wybierają się na tournée do NRF i Belgii.

Następna kolejka mistrzowskich spotkań rozegrana zost-

nie 23 sierpnia. Spodziewamy się, że krótką przerwę w batalii ligowej wykorzystają wszystkie zespoły na jeszcze lepsze przygotowanie zawodników oraz wyeliminowanie błędów popełnionych w I i II serii spotkań rundy jesiennej. Mecz przewidziany na 23 bm. zapowiada się jeszcze bardziej atrakcyjnie niż dotychczasowe. Grać będą: Cracovia — Legia, KS — Jechia, Ruch — Polonia Bytom i Górnik Zabrze — Polonia Bydgoszcz.

Informacje klubowe refleksje i nadzieje kibiców na przyszłość, wchodzące do naszego cotygodniowego rubryki „Gdy na boisku”, niedzielną, jest „poniedziałek” — czytacie dziś na str. 2.



Dwaj mistrzowie przy tarczy podczas letnich mistrzostw świata w Sztokholmie. Mistrz świata z 1957 r. Amerykanin Smathers (po prawej) i mistrz świata z ub. roku Szwed Thysel (po lewej). Fot. CAF

Zwycięstwa lekkoatletów Legii w Ulan-Bator

MOSKWA. Jak informuje korespondent agencji TASS z Ulan-Bator, w stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem 5 zawodników warszawskiej „Legii”. Maciej Tarnawski, Gadamczak, Kret i Chmury. Przeciwnikiem Polaków była drużyna wojskowa „Ald”. Rozegrano konkurencje ośgose od 100 do 1500 metrów oraz sztafetę 4 x 100 m. Wszyscy Polacy odnieśli zwycięstwa, jednakże czwarty z nich, Gadamczak, został zdyskwalifikowany za zbyt późną zmianę stroju. W wysokiej temperaturze (w czasie zawodów — ponad 40 stopni) oraz kłopotu wysokościowego (PAP).



Z letnich mistrzostw świata w Sztokholmie. Tegoroczny mistrz świata Amerykanin J. Caspers — pośrodku, z lewej — C. Meinhardt (USA) i z prawej — S. Johansson (Szwecja). Fot. CAF

Drugie zwycięstwo Lecha na turnieju w Messynie

MESSYNA, 10.8. (tel. wł.). W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki drużyn męskich zespół poznańskiego Lecha pokonał reprezentację Messyny 63:50 (30:17). Spotkanie to stało na dobrym poziomie i toczyło się przy wielkim dopingu liczącej widowni włoskiej, która starała się w ten sposób dopomóc gospodarzom Messyny.

Nasz zespół przygotowany był na bardzo zacietliwalke, ale musiał zmagać się nie tylko z drużyną włoską, ale również z publicznością i stroniście prowadzącymi za wodę sędziami włoskimi. Sędziowie dostosowali się bowiem do atmosfery widowiska i wyraźnie faworyzowali drużynę gospodarzy. Dochodziło to nawet do absurdów. Najbardziej uciążliwym na tym najgorszym naszym zawodniku Pudelewicz, którego sędziowie chcieli jak najszybciej wykluczyć z gry. Pudelewicz już po 5 minutach gry miał na swym koncie aż 4 prze-

winięcia osobiste i musiał opuścić na długi czas boisko. Zagral do niego przed końcem meczu i w tym okresie „uzyskał” brakujące do opuszczenia boiska 5 przewinień.

Mimo tak niesprzyjającej atmosfery w jakiej toczył się

DOKONCZENIE

pod „DRUGIE”

9. A23 Astowicz	8:12
10. Stella Galeone	8:17

